

Adam Dolny

Tożsamość kulturowa dorosłych w środowisku szkolnym na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej

Sytuacja, jaka ukształtowała się na Warmii i Mazurach po zakończeniu II wojny światowej była niezwykle trudna i złożona. Złożoność ta wynikała przede wszystkim z problemów demograficznych jakie zaistniały po 1945 roku na Ziemiach Odzyskanych. Na terenie Warmii i Mazur spotkały się bowiem grupy ludności zupełnie sobie nieznanej. Różniące się od siebie zarówno poziomem kultury ogólnej, wykształcenia, odrębnością tradycji regionalnych, wykazującej odrębność (bariera językowa) językową, a także wyznaniową. Ogromne zróżnicowanie wśród ludności Warmii i Mazur obrazują dane zebrane przez Urząd Wojewódzki w Olsztynie w 1947 roku.

Powiat	Ludność polska przesiedlona i repatrianci	Autochtoni zweryfikowan i	Autochtoni niezweryfikowan i	Niemcy	Inni obcokrajowcy
Bartoszyce	8181	308	293	3615	-
Braniewo	14283	243	180	3789	-
Giżycko	19075	5504	2131	102	19
Iławka	4340	347	108	1900	-
Kętrzyn	17823	1418	1300	3500	11
Lidzbark Warmiński	22555	786	422	7810	32
Morąg	23604	1908	700	3781	12
Mrągowo	8345	8316	16180	2686	5
Nidzica	14195	2464	686	80	-
Olsztyn (miasto)	41344	2930	12	28	69
Olsztyn (powiat)	7211	26517	2171	220	7
Ostróda	29118	7425	1810	920	14
Pisz	8316	1928	2587	500	-

Pasłęk	10420	214	506	6027	-
Reszel	12983	6424	1230	5672	43
Susz	19105	1386	75	842	-
Szczytno	19939	7104	6050	300	2
Węgorzewo	6452	779	418	150	-
Razem	287 289	76 001	36 859	41 922	214

Tabela1. Wykaz ludności zamieszkującej tereny Warmii i Mazur na 1 IV 1947¹

Te zupełnie obce sobie środowiska należało zintegrować, przystosować do nowych warunków życia, nauczyć wspólnej egzystencji. Nie było to łatwe zadanie, zwłaszcza patrząc przez pryzmat doświadczeń osobistych i przeżyć wyniesionych z okresu wojny. Dystans pogłębiały przykre zdarzenia okresu powojennego (grabieże, szaber, złe traktowanie ludności rodzimej – zakaz używania języka niemieckiego).

Ta niezwykle skomplikowana sytuacja stanowiła nie lada wyzwanie dla władzy, która w procesie integracji i asymilacji społeczeństwa zamierzała wykorzystać zarówno działalność polityczną, gospodarczą, jak i oświatową. Szczególną nadzieję pokładano przede wszystkim w edukacji społeczeństwa, która objąć miała swym zasięgiem zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych. Specjalnego traktowania wymagało zwłaszcza środowisko dorosłych, przyzwyczajone do swych tradycji i przekonań ukształtowanych w warunkach przedwojennych. W celu usprawnienia pracy oświatowej wśród dorosłych już w pierwszej połowie 1945 roku wydzielono w strukturze Wydziału Oświaty² - Wydział Oświaty Pozaszkolnej. Jeszcze w tym samym roku Wydział Oświaty przekształcono w Kuratorium, a wraz z nim Wydział Oświaty Pozaszkolnej w Wydział Oświaty i Kultury Dorosłych. W terenie oświatą dorosłych zajęły się Referaty Oświaty i Kultury Dorosłych, stanowiące komórki inspektoratów szkolnych.

1

APO, Urząd Wojewódzki w Olsztynie, sygn. 391/272, s. 67.

2

Do września 1945 roku Wydział Oświaty działał przy Pełnomocniku Rządu na Okręg Mazurski.

Niwelowanie regionalnych odrębności rozpoczęto od akcji repolonizacyjnej, którą zamierzano prowadzić przez sterowaną działalność oświatową. W kreowaniu rzeczywistości, w tym ideologicznej nie było miejsca dla odmienności, istnienia różnych środowisk kulturowych, opiniotwórczych. To władza miała decydować o kształcie dobra publicznego, w tym historii narodu. W tym celu jednym z podstawowych zadań było pozyskanie społeczeństwa oraz zintegrowanie kulturowe, szczególnie na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Aby tego dokonać należało w pierwszej kolejności nauczyć osadników posługiwania się tym samym językiem, kodem. Świadomość przynależności społecznej, wspólnej pamięci opiera się bowiem na używaniu wspólnego systemu symboli – języka³.

Tereny Warmii i Mazur zamieszkiwała w pierwszych latach po wojnie znaczna grupa ludności rodzimej. Repolonizacją objęto zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych. Każda z tych grup wiekowych nie znała zazwyczaj języka oraz historii kraju w przyszło im żyć. Braki te utrudniały znalezienie pracy, załatwienie spraw urzędowych, nawiązywanie kontaktów z nowymi sąsiadami.

Pierwsze kursy repolonizacyjne rozpoczęły działalność jeszcze w 1945 roku. Do grudnia 1945 roku przeprowadzono ich na terenie okręgu mazurskiego 71. Wzięło w nich udział 1998 uczestników⁴. W samym powiecie olsztyńskim w roku szkolnym 1945/46 zorganizowano ich ponad 50⁵. Na kursach uczono języka polskiego, przekazywano podstawowe informacje o Polsce. Zajęcia odbywały się z reguły w budynkach szkolnych w godzinach popołudniowych, między szesnastą a dwudziestą. Choć można odnotować też przypadki, w których kursy prowadzone były do późnych godzin wieczornych, np. w Bartągu od 18 do 22:30, w Majdach od 19 do 22, w

3

J. Assmann, *Pamięć kulturowa: pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa 2008, s. 153.

4

T. Filipkowski, *Oświata na Warmii i Mazurach w latach 1945 – 1960*, Warszawa 1978, s. 149.

5

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/85, *Formularze sprawozdawcze – statystyczne dla kursów doszkalających i szkół powszechnych dla dorosłych na rok szkolny 1945/46*, t. 1, s. 315-416.

Barczewie od 17:00 – 21:00⁶. Czas trwania kursu wynosił z reguły 6 miesięcy, choć zdarzały się i takie prowadzone tylko przez 2 miesiące. Uczestnicy spotykali się trzy razy w tygodniu. Nauka odbywała się bezpłatnie. W kolejnych latach kursy repolonizacyjne prowadzone były w dalszym ciągu. W roku szkolnym 1948/49 przeprowadzonych zostało w powiecie olsztyńskim ponad 40 takich kursów. Wzięło w nich udział 1221 uczestników, wydano 326 zaświadczeń⁷. W roku szkolnym następnym ich liczba znacznie wzrosła, a powodem tego była walka z analfabetyzmem, którą objęto także ludność rodzimą, bez względu na stopień znajomości języka polskiego⁸.

Początkowo nie było unormowań dotyczących rozwiązań metodycznych stosowanych na kursach repolonizacyjnych. Nauczyciele samodzielnie tworzyli programy nauczania, których poprawność kontrolowana była podczas wizytacji przeprowadzanych przez inspektorów szkolnych. Wizytatorzy sprawdzali poprawność prowadzenia dzienników szkolnych, prawidłowość rozkładu materiału naukowego poszczególnych lekcji. W sprawozdaniu z wizytacji kursu repolonizacyjnego w Pasymiu możemy przeczytać, że podczas zajęć z języka polskiego *nie uwzględniono zupełnie ćwiczeń w mówieniu, które na kursie repolonizacyjnym odgrywają bardzo poważną rolę. Zwrócono też uczącemu uwagę jak należy robić rozkład materiału z języka polskiego. Brak rozkładu materiału z historii, polecono natychmiast uzupełnić*⁹.

Kursy miały w szybkim czasie pozyskać ludność Warmii i Mazur dla państwa, a także spoić z resztą społeczeństwa. Konieczność systematycznego kształcenia dorosłych, zwłaszcza poprzez prowadzenie kursów repolonizacyjnych władze szkolne podkreślały bardzo często. Kwestia ta poruszona została między innymi na konferencji kierowników, nauczycieli publicznych szkół powszechnych, odbytej 23 października

6

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/82, *Zgłoszenia o rozpoczęciu nauki w szkołach i kursach dla dorosłych, 1946 – 1947*, s. 110 – 112.

7

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/74, *Protokoły i sprawozdania z prac Oświaty dorosłych rok 1946/47/48/49/50*, s. 146.

8

T. Filipkowski, *op. cit.*, s. 151.

9

Ibidem, s. 47.

1946 roku w Biskupcu. Zebrani jednogłośnie uznali, że *poprzez oświatę dorosłych nauczyciel zbliża się do społeczeństwa, zyskuje jego zaufanie, co w wielu wypadkach ułatwia mu pracę w szkole*¹⁰.

Choć na trudności związane z konsolidacją społeczeństwa napotymano na każdym kroku, władze nie ujawniały swych niedociągnięć, zamieszczając w prasie informacje o dużej skuteczności kursów repolonizacyjnych. *Miejscowa ludność polska wykazuje wielką żywotność i chętnie łączy się z ludnością napływową*¹¹.

Nr 60 (659) ŻYCIE OLSZTYŃSKIE — środa, dnia 2 marca 1949 roku

Przed zakończeniem akcji weryfikacyjnej

Miejscowa ludność polska wykazuje wielką żywotność i chętnie łączy się z ludnością napływową

Oczywiste dla każdego osiągnięcia, jakie wykazuje Polska Ludowa we wszystkich dziedzinach życia państwowego — w odbudowie zniszczeń wojennych zwłaszcza na odcinku przemysłu i komunikacji, w zagospodarowaniu ciałegów i stałym podnoszeniu produkcji rolnej, w szkolnictwie, lecznictwie i opiece społecznej, w dziedzinie bezpieczeństwa i t. p. — wytworzyły korzystną atmosferę na wsi warmińsko-mazurskiej, gdzie do niedawna jeszcze przebywało około 23.000 niezwyfikowanych autochtontów.

Podjęta przed z początkiem lutego r. b. wzmocniona akcja na rzecz składowania przez tę ludność wniosków o weryfikację, czyli o przyjęcie obywatelstwa polskiego, docierając do najbardziej zadanych katów terenu, poruszyła autochtontów i dała w ciągu jednego miesiąca na stepieśne wyniki (o których częściowo już mówiliśmy).

W pow. mrągowskim zgłoszono wniosek weryfikacyjny ok. 12.000, w pow. olsztyńskim — ok. 5.000 i w pow. elbląskim ok. 1.500 osób. RAJEM PRZYJĘTO NAM W TYM CZASIE 13.500 NOWYCH OBYWATELI. W pierwszych dwóch spośród trzech wymienionych powiatów akcja już została zakończona, w ostatnim przebywa jeszcze ok. 2.000 niezwyfikowanych.

STAN LUDNOŚCI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ przed 1-ym rzy b. r. opiewał na około 600.000 osób, obecnie więc wynosi 108.000 osób, a Z CHWILI ZAKOŃCZENIA AKCJI NA CAŁYM TERENIE WOJEWÓDZTWA OSIĄGNIĘ LICZBĘ NIECO PONAD 110.000 LUDZI. Stanowi to prawie 20 proc. ogółu ludności naszego regionu.

Równocześnie jakkolwiek niezależnie od akcji weryfikacyjnej odbywa się PROCES STOPNIOWEGO SCALANIA SIĘ LUDNOŚCI miejscowej z napływową przez oddziały-

wanie szkolnictwa, kursów renowacji zawodnych, wzajemnego współzycia itd.

Jednym z objawów trwałego stabilizacji się obydwóch grup ludności w jedną całość narodową są również MAŁŻENSTWA MIESZANE.

Podczas obchodu pow. mrągowskiego, gdzie na 36.700 ludności zamieszkuje ok. 23.000 autochtontów, jeden z wyższych urzędników Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie stwierdził, na podstawie danych Urzędu St. Cywilnego, że w jednej tylko gminie Mierki w ciągu ubiegłego roku zawarto 24 małżeństwa mieszane, przy czym we wszystkich wypadkach małżami byli repatrianci i przesiedleńcy z innych ziem Polski.

W tym samym czasie przybyło gminie 113 noworodków, zmarły zaś 34 osoby, czyli przyrost naturalny wyniósł 79 osób.

Podobny stosunek liczby małżeństw mieszanych narodzin i zgonów dało się zaobserwować również i w innych gminach powiatu, LICZBY TE OBALAJĄ CAŁKOWICIE mniemanie niewielej zresztą sceptyków, którzy sadzą, że wobec ubytku mężczyzn miejscowa ludność polska znalazła się jakoby w stanie stonowowego zaniku.

Przedewszystkim MIEJSCOWA LUDNOŚĆ POLSKA ZDRADZA DUŻĄ ŻYWOTNOŚĆ i mimo braku sił robozych w wielu rodzinach, czwł stale i widocznie rośnie, na drodze zagospodarowania i stabilizacji życia wej. (1)

Pogotowie ratunkowe PCK

otrzymują w woj. olsztyńskim karetki samochodowe

5 dla Olsztyna w marcu
3 dla Giżyca w kwietniu
2 dla Ostródy w maju

Jak wiadomo Ministerstwo Zdrowia zleciło Policjownikowi Gierowemu Kurzwini organizację punktów po-

traw nasze powiaty otrzymują pogotowie ratunkowe.

Oto PCK w woj. olsztyńskim otrzymuje w ramach dostaw ogólnokrajowych: 5 karetek samochodowych pogotowia ratunkowego dla Olsztyna już w ciągu bieżącego miesiąca, 3 karetki dla Giżyca, 2 dla Ostródy.

Życie Olsztyńskie, nr 60, 2 marzec 1949 rok

Oświata dorosłych nie skupiła się wyłącznie na pracy z ludnością rodzimą. Poprawy poziomu wykształcenia wymagały też pozostałe środowiska zamieszkałe na terenach Warmii i Mazur w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Opieki oświatowej potrzebowały zarówno osoby przesiedlone, jak i repatrianci. Ich nauka, przerwana z reguły wybuchem wojny, pozostawiała wiele do życzenia. Należało więc w szybkim czasie dokończyć rozpoczętą w warunkach przedwojennych edukację. Braki w

10

Ibidem, s. 34 – 36.

11

„Życie Olsztyńskie” 1949, nr z 2 III.

wykształceniu istniały zarówno na szczeblu szkoły podstawowej, jak i średniej. By temu zaradzić już w roku szkolnym 1945/46 ruszyły pierwsze na terenie Warmii i Mazur kursy dokształcające¹². Zorganizowane one zostały z myślą o osobach umiejących już czytać i pisać. W tym samym roku szkolnym zaczęły również działać szkoły dla dorosłych. 12 grudnia 1945 roku odbyły się pierwsze zajęcia w Szkole Powszechnej dla Dorosłych w Olsztynie. Zapisano się do niej 81 uczniów, wśród których 56 osób stanowili mężczyźni, 25 kobiety. Lekcje odbywały się codziennie z wyjątkiem sobót i świąt, w godzinach 17 – 21. Uczęszczały na nie przeważnie osoby pracujące, spośród 81 uczniów pracowało 65-ciu¹³. W kolejnych latach kontynuowano te formy kształcenia. W latach 1945 – 1950 działało na Tereni Warmii i Mazur 12 szkół powszechnych¹⁴.

Zarówno kursy dokształcające, jak i lekcje prowadzone w szkołach powszechnych dla dorosłych podlegały kontroli ze strony władz oświatowych. Podczas wizytacji sprawdzano sposób oraz poziom nauczania i wychowania dorosłych. Wyniki kontroli bywały różne. Niekiedy wizytatorzy nie mieli zastrzeżeń co do prowadzonych zajęć. Innym razem lista zaleceń pokontrolnych była długa i treściwa. Szczególnie uważnie obserwowano lekcje historii. Pilnowano by nauczyciele nie traktowali jej zbyt ogólnikowo. W jednym ze sprawozdań z wizytacji kursu dokształcającego czytamy: [...] *Jak wynika z zapisów w dzienniku naukę historii potraktowano zbyt ogólnie i bezplanowo. Na jednej lekcji wzięto następujący materiał z historii: a) Początki Państwa polskiego, b) Mieszko I-wszy, c) Bolesław Chrobry, d) Bolesław Krzywousty, e) Testament Bol. Krzywoustego i f) Najazdy Tatarów. Sześć zagadnień z historii opracowano na jednej lekcji, co daje pewność, że uczniowie z tej lekcji nie odnieśli żadnej korzyści. Materiał zaś z historii powinien być równomiernie rozłożony na cały*

12

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/85, *Formularze sprawozdawcze – statystyczne dla kursów dokształcających...*, s. 81.

13

Ibidem, s. 84 – 86.

14

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/74, *Podsumowanie wyników nauczania szkolnictwie powszechnym i ogólnokształcącym dla dorosłych w województwie olsztyńskim 1949-1950.*

okres nauczania i tak być podawany, by spełniał należycie rolę tak w dziele przyswojenia sobie przez uczniów zakreślonych programem wiadomości, jak i w dziele wychowawczym [...] ¹⁵. W programach kursów repolonizacyjnych, doksztalających nie brakowało też w tematyki regionalnej, która stała się ważną kategorią w oświacie dorosłych. Władze próbowały w ten sposób wskazywać polskość ziemi warmińsko – mazurskiej, poruszając na zajęciach następujące tematy: polskość ziem odzyskanych w perspektywie dziejowej, zagrożenia krzyżackiego, bitwy pod Grunwaldem, powrotu Polski nad Bałtyk, rozbiorów, plebiscytu 1920 roku, zagadnienia polskiego piśmiennictwa, walki o szkołę polską ¹⁶. Dodatkowo władze starały się wyjaśnić sens demokracji ludowej, socjalizmu oraz wywołać zaufanie i przekonanie do nowej sytuacji politycznej i kulturowej ¹⁷. W procesie tym wykorzystywano takie fragmenty przeszłości, które budziły dumę narodową, odpowiednio je modelując. Manipulowano obrazem historii Polski, regionu, tak by stał się on wspólną tradycją dla wszystkich grup zamieszkujących dany obszar. Władzom zależało, aby zafałszowany obraz pamięci historycznej zakorzeniony został w pamięci zbiorowej.

Możliwość nauki dano również osobom chcącym zdobyć wykształcenie średnie. Już 1 września 1945 roku rozpoczęło pracę Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Olsztynie ¹⁸.

15

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/74, *Protokoły i sprawozdania z prac...*, s. 76.

16

W. Gębik, *Dziesięciolecie starań o upowszechnienie wiedzy o historii i kulturze ziemi warmińsko – mazurskiej*, „Przegląd Zachodni” 1957, nr 4, s. 463-466.

17

D. Jankowski, K. Przyszczypkowski, J. Skrzypczak, *Podstawy edukacji dorosłych, zarys problematyki*, Poznań 2007, s. 62 – 63.

18

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/84, *Arkusze organizacyjne szkół (kursów) dla dorosłych*, s. 18.

Pierzeć podłużna szkoły (kursu)

Państwowe Koedukacyjne Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych w Olsztynie

Rok szkolny 1949/1950

Arkusz organizacyjny szkoły (kursu) dla dorosłych

według stanu z dn. 15 września 1950 r.
15 listopada 1950 r. *)
15 lutego 1950 r.

Dokładna nazwa szkoły (kursu) *Państwowe Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych*

Miejscowość (adres) *Olsztyn, ul. Stalingradzka 69 pow.*

I. Dane ogólne

1. Data otwarcia szkoły *1. IX. 1945.*

2. Podstawy formalno-prawne istnienia szkoły (nr i data orzeczenia z podaniem nazwy władzy, która wydała orzeczenie) *Wzrostanie Ministra Oświaty z dn. 28. X. 1946 r. Nr. V-K. 1338/46*

3. Właściciel szkoły (dotyczy szkół niepaństwowych)

4. Lokal własny wzgl. przez kogo oddany do użytkowania i na jakich warunkach? *Województwo, przez G.O.K. Warszawa na lat 10.*

5. Nauka odbywa się w godz. od *16³⁰* do *21³⁰* ew. dzień wolny od nauki

6. Szkoła posiada przydzielonych państw. etatów naucz. *14*, etatów admin. *3*

7. Roczny koszt prowadzenia szkoły wg preliminarza budżetowego na rok budżetowy *1950* zł *5.850.000*

a) w jakiej wysokości pokrywany z państw. kredytów z dz. X (O.D.) *4.500.000*

b) z opłat uczniowskich

c) z innych źródeł *Samorząd szkolny 1.350.000*

8. Faktyczne koszty utrzymania szkoły w ub. roku budżetowym łącznie z wydatkami personalnymi Dz. X § 1, 3 (kwota ogólna) zł *3.500.000.*

9. Wysokość opłat uczniowskich od *250* do *500* wpłacanych przez okres _____ miesięcy

a) Liczba uczniów zwolnionych od opłat w całości *18*

b) „ „ „ „ w części *18 50%*

II. Dyrektor (kierownik) i nauczyciele

1. Dyrektor (kierownik) *Pisnot P. P. 1011*

a) mianowany, pełni obowiązki dyrektora (kierownika) (nazwa i imię) wymienić datę i nr pisma oraz władzę powołującą go na wymienione stanowisko *Kurak. G. O. Olsztyn 4. III. 1947.*

*) wyłącznie dla kursów rozpoczynających naukę z dniem 1 listopada, a kończących z dniem 31 marca (okres semestralny).

Arkusz organizacyjny szkoły dla dorosłych, APO - sygn. 495/84

W mniejszych ośrodkach miejskich organizowano kursy wieczorowe. Zdobyć wykształcenia średniego umożliwiono również ludności rodzimej. Z myślą o niej 10 września 1946 roku otwarto Warmińsko-Mazurskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Mrągowie, które za główny cel postawiło sobie repolonizację. Jak wynika ze sprawozdania powizytacyjnego na efekty działalności repolonizacyjnej nie trzeba było długo czekać. *Jeśli w pierwszych latach po wojnie ludność autochtoniczna odnosiła się niechętnie do szkoły, to obecnie zaczyna już rozumieć potrzebę ojczystego języka i polskiej szkoły, o czym świadczy ciągły napływ nowych uczestników do szkoły. Cel repolonizacyjny osiąga się przez wprowadzanie sem. wstępnego, na który uczęszczają tylko Warmiacy i Mazurzy¹⁹.* Stwierdzenia te nie mogły

być do końca prawdziwe. Musiało bowiem upłynąć sporo czasu by wyleczyć wśród ludności rodzimej wrogość i niechęć do Polski i Polaków. Wizytator zwrócił również uwagę na ważność pogadanek społeczno – wychowawczych prowadzonych przez wykwalifikowanych nauczycieli, które miały z uczestników szkoły pochodzącym z różnych środowisk [...] stworzyć typ nowego obywatela rozumiejącego swoje stanowisko w tut. terenie i znaczenie Ziemi Odzyskanych dla Polski. W roku szkolnym 1947/48 do Warmińsko – Mazurskiego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Mrągowie uczęszczało 210 uczniów. Spośród nich 34 osoby zapisały się na semestr wstępny, nie znając dostatecznie języka polskiego²⁰.

Lata 50-te przyniosły zarówno w edukacji podstawowej jak i średniej szereg zmian. Przeszły istnieć szkoły semestralne i kursy ogólnokształcące, a w zamian powstały szkoły podstawowe składające się z czterech klas: wstępnej oraz piątej, szóstej i siódmej. Zmianom uległ też sposób funkcjonowania liceów ogólnokształcących dla pracujących, które od tej pory opierały się na 4-letnim toku nauczania, obejmującym klasy: ósmą, dziewiątą, dziesiątą i jedenastą. W nowej formie rozpoczął się już rok szkolny 1950/1951.

Wpływanie na świadomość społeczną, wiedzę i umiejętności dorosłych nie odbywało się wyłącznie poprzez działania stricte edukacyjne. Pracę oświatową wśród dorosłych prowadzono także poprzez rozwój świetlic, chórów, orkiestr, kółek teatralnych, organizację wycieczek, wczasów, turystyki i imprez sportowych²¹. Kontakt człowieka z kulturą, w czasie którego dana jednostka poznawała historię własnego narodu, regionu, dokonywało się w drodze przeżywania, rozumienia. Na tym podłożu kształtowała się jego tożsamość, jedność z pozostałymi członkami uczestniczącymi w tym samym przedsięwzięciu²². Pamięć bowiem rozwija się w człowieku wraz z jego

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego w Olsztynie, sygn. 495/80, *Sprawozdania i statystyka Państwowego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych w Mrągowie – zlikwidowanego w 1951 r.*, 6-12

20

Ibidem.

21

T. Bierkowski, *op. cit.*, s. 35.

22

D. Jankowski, K. Przyszczykowski, J. Skrzypczak, *op. cit.*, s. 73-75.

socjalizacją, ukształtowana jest przez zbiorowość, w której człowiek współuczestniczy, współżyje²³.

Integracji lokalnych społeczności sprzyjały zwłaszcza świetlice, działające na terenie Warmii i Mazur już w 1945 roku. Jeszcze pod koniec tego roku władze oświatowe odnotowały 16 takich placówek²⁴. Rozpiętość działalności świetlicowej nie była ściśle określona. Świetlice były miejscem spotkań zespołów samokształceniowych, kółek teatralnych czy też chórów. Ich praca odbywała się od 2 do 4 godzin tygodniowo. Swoje dorobki świetlice prezentowały na zlotach, które według zamysłu władz oświatowych pogłębiać miały więzi między społeczeństwem. Działalność świetlicowa stanowiła też ważny punkt wytycznych dotyczących postępowania z ludnością rodzimą, wydawanych przez władze wojewódzkie w pierwszej połowie lat 50-tych. Zalecano by rozwijać [...] *organizację świetlic, zespołów artystycznych, bibliotek, kin dojazdowych i innych placówek kulturalno – oświatowych w środowiskach ludności rodzimej, tak, aby w większych skupiskach, Mazurów i Warmiaków istniała dobrze funkcjonująca świetlica*²⁵. Zachęcano też by [...] *dla zlikwidowania dzielnicowych tendencji separatystycznych objąć działalnością kulturalno – oświatową, świetlicową nie wyłącznie ludność rodzimą lecz grupy mieszane*²⁶. Począwszy od roku 1956 działalność świetlicowa na Warmii i Mazurach przeżywała poważny kryzys. Placówki te przestały bowiem odpowiadać potrzebom kulturalno – oświatowym tego specyficznego regionu. Negatywna ocena świetlic, dotyczyła głównie charakteru popularyzowanych przez nie treści, pomijających problematykę regionalną, nie uwzględniających potrzeb mieszkańców Warmii i Mazur. Sytuacja ta doprowadziła do zlikwidowania wielu

23

J. Assmann, *op. cit.*, s.51.

24

Ibidem, s. 36.

25

APO, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie Wydział Kultury, sygn. 444/237, *Uchwały PWRN*, s. 54.

26

Ibidem.

placówek świetlicowych. Proces ten zahamowany został dopiero na początku lat 60-tych²⁷.

Wsparcia w realizacji pozaszkolnych form edukacji dorosłych udzielały władzom oświatowym regionalne towarzystwa społeczno – kulturalne. Działające od 1957 roku Warmińsko – Mazurskie Towarzystwo Społeczno – Kulturalne organizowało na przykład wycieczki po kraju i regionie. Dzięki temu mieszkańcy Warmii i Mazur mieli okazję poznać zarówno swoje miasto jak i Warszawę, Kraków, Łódź, Zakopane czy Wieliczkę²⁸. Podróże stanowiły jedną z pozaszkolnych form dystrybucji pamięci zbiorowej. Ukazywały piękno narodu, jego historię, wskazywały na przeszłość konkretnego obszaru.

Kształceniem dorosłych zajęły się też uniwersytety ludowe, działające na terenie Ziemi Odzyskanych już od 1945 roku. To w nich pokładano dużą nadzieję na repolonizację i stworzenie więzi między społecznością Warmii i Mazur nową ojczyzną. Jeszcze w 1945 roku zakładano powstanie uniwersytetów ludowych w każdym powiecie mazurskim i warmińskim. W rzeczywistości w pierwszym okresie powojennym powołano do życia dwa ośrodki tego typu, pierwszy w Rudziskach Pasymskich (Mazury), drugi w Jurkowym Młynie (Warmia). Organizacją ich zajęli się działacze kulturalno-oświatowi: Karol Małek i Jan Boenigk. Byli to ludzie przekonani, o słuszności pozostawienia na Ziemiach Odzyskanych ich przedwojennych mieszkańców. W ludności miejscowej dostrzegali potencjał, który należało wykorzystać przy odbudowie państwa polskiego. Stąd też poprzez działalność uniwersytetów ludowych chcieli osiągnąć jeden zasadniczy cel – skłonić ludność rodzimą do pozostania w Polsce, działania na jej rzecz i dla jej dobra. Karol Małek sądził, że Mazurzy patrząc choćby przez pryzmat języka, mimo gwary, są Polskie. Należało więc przekonać uczestników uniwersytetu do polskości. Ze sprawozdania z pierwszego roku działalności MUL-u, wynika, że zorganizowane w tym czasie kursy ukończyło 134 osoby, w tym 79 Mazurów, 29 Warmiaków, 17 Ślązaków, 2 Kaszubów, 5 Filiponów, 2 Polaków z Polski centralnej. *W czasie przybycia na kurs świadomość narodową polską*

27

T. Bierkowski, op. cit., s. 163.

28

APO, Warmińsko – Mazurskie Towarzystwo Społeczno – Kulturalne w Olsztynie, sygn. 486/25-25.

posiadało 38 osób, plemienną (mazurską) 40 osób i niemiecką 56 osób, razem – 134 osoby. Przy opuszczaniu zakładu uświadamianie narodowe polskie posiadało 118 osób, plemienne i jeszcze nie wystarczające narodowe 20 osób, przy orientacji niemieckiej pozostały 2 osoby²⁹. By takie rezultaty osiągnąć należało odpowiednio ułożyć programy dydaktyczne realizowane podczas poszczególnych zajęć. Ważnym punktem programu realizowanego przez ośrodek uniwersytecki (Mazurski Uniwersytet Ludowy) prowadzony przez Karola Małka było nauczanie historii Polski oraz wybranych zagadnień z historii powszechnej. *Młodzież autochtoniczna nie znała historii polskiej wcale. Jeśli miała z tej dziedziny jakieś skąpe pojedyncze wiadomości, to zupełnie fałszywe. Dopiero teraz młodzież ta dowiedziała się o przeszłości państwa polskiego, o kulturze polskiej oraz wielowiekowych zmaganiach narodu polskiego o wolność narodową i społeczną*³⁰.

Mazurski Uniwersytet Ludowy prowadził akcję repolonizacyjną także poprzez organizację imprez kultywujących polskie obrzędy ludowe. Co roku wystawiana była Jutrznia Mazurska, a także „Plon, czyli dożynki na Mazurach”³¹. Inną formą pracy z dorosłymi była organizacja wieczornic i akademii, związanych z uroczystymi obchodami rocznic i świąt międzynarodowych, państwowych, regionalnych (dzień Wojska Polskiego, 22 lipiec, rocznica wyzwolenia Olsztyna, itp.). Wychowawcze znaczenie tego typu imprez było ogromne. Przygotowanie każdej uroczystości dostarczało bowiem wielu wspólnych przeżyć i wrażeń, które nie pozostawały bez wpływu na świadomość narodową jej uczestników³². Wspominanie ważnych wydarzeń dla Polski czy regionu było sposobem tworzenia wspólnoty, która poprzez więź z danym wydarzeniem, potwierdzała przynależność do grupy, a tym samym swoją tożsamość. Emocji nie brakowało też podczas wycieczek, organizowanych w różne

29

APO, Stacja Naukowa Instytutu Zachodniego "Instytut Mazurski" w Olsztynie, sygn. 502/3, *Sprawozdanie z działalności Instytutu*, s. 8-14.

30

K. Małek, *Polskie są Mazury. Wspomnienia 1945 – 1966*, Warszawa 1972, s. 98.

31

Ibidem, s. 112.

32

Ibidem.

zakątki Polski. Służyły one poznaniu kraju i pogłębianiu więzi z mieszkańcami innych regionów.

Wykładowcy MUL wiele uwagi poświęcali też historii regionu oraz zwyczajom i tradycjom kulturowym na terenie Mazur. Uważano bowiem, że młode pokolenie, wychowane w kulturze niemieckiej nie posiada odpowiednio ukształtowanej wiedzy o historii ziemi mazurskiej i jej mieszkańcach³³.

Na ścianach budynku uniwersyteckiego widniał fragment mazurskiego hymnu ludowego:

*„Ojczyzna to nasza te wody i las,
Niech żyją Mazury, ten kraj pełen kras!”³⁴.*

Podczas występów artystycznych śpiewano Hymn Mazurów, pieśni mazurskie „Którędy, Janku, pojedzies”, „A ty ptasku gregórasku”, przedstawiano wiersze, ludowe baśni mazurskie³⁵. Chciano w ten sposób podkreślić istnienie w mazurskiej kulturze ludowej tradycji i zwyczajów, mających wyraźne wspólne pochodzenie i związek z kulturą polską. Wydobywanie tych wartości miało stanowić dowód na pomost łączący ludność mazurską z ludnością i kulturą polską³⁶. Taki typ wychowania i kształcenia dorosłych, oparty na akcentowaniu regionalizmu (kultury i historii regionu), nie był do końca akceptowany przez władze oświatowe, które obawiały się, że przyniesie on skutek odwrotny do zamierzonego. Z tego też względu Karol Małek został odsunięty od kierowania uniwersytetem w Rudziskach. Zmieniono też profil tego ośrodka

33

T. Cz. Malec, *Rodzina i oświata jako podstawowe czynniki procesów integracyjnych społeczeństwa Warmii i Mazur w latach 1945-1956*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP, 2007, s.

34

K. Małek, *op. cit.*, s. 88.

35

Ibidem, s. 121.

36

T. Cz. Malec, *op. cit.*, s.

uniwersyteckiego. Większą wagę zaczęto bowiem przykładać do kształcenia zawodowego.

Zmiany te zauważalne na przełomie lat 40 i 50-tych, niekorzystnie wpłynęły na proces integracji ludności rodzimej. Wymiana kadry nauczycielskiej oraz wycofanie się z ruchu kulturalnego wielu doświadczonych działaczy, nie pozostały bez wpływu na poziom kształcenia autochtonów. Świeżo zatrudniani, niedoświadczeni w pracy repolonizacyjnej nauczyciele, swym niewłaściwym podejściem niejednokrotnie zniechęcali ludność rodzimą do dalszej edukacji. Bunt wśród ludności miejscowego pochodzenia budziło na przykład zmuszanie do uczestniczenia w kursach dla analfabetów, osób, które ukończyły już 8-letnią szkołę niemiecką. Działania takie doprowadziły w rezultacie do znacznego zmniejszenia liczby chętnych, zainteresowanych udziałem w jakichkolwiek wydarzeniach oświatowych³⁷.

Nieprawidłowości w prowadzeniu polityki kulturalno – oświatowej zostały dostrzeżone przez władze partyjne, które w uchwale KC PZPR z lipca 1950 roku w sprawie pracy wśród ludności autochtonicznej oraz instrukcji KC PZPR z kwietnia 1952 roku, [...] stwierdziły, że stosunek do ludności miejscowego pochodzenia i ludności ukraińskiej oraz praca wśród niej, obarczona szeregiem wypaczeń i błędów, wymaga przełomu³⁸. Bierność, zastój i bezplanowość w pracy kulturalno – oświatowej widziało także Ministerstwo Kultury i Sztuki. Swe niezadowolenie wyraziło w liście zaadresowanym do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie³⁹. Władze wojewódzkie przyznały się do niedociągnięć na polu edukacji i asymilacji ludności miejscowego pochodzenia. Swe błędy postanowiły w szybkim czasie naprawić, formułując w tym celu szereg wytycznych, podkreślających konieczność wykorzystywania historii i tradycji regionalnych w pracy integracyjnej z ludnością miejscowego pochodzenia. Polecono na przykład [...] by traktować gwarę mazurską

37

T. Bierkowski, *Spoleczny ruch kulturalno – oświatowy na Warmii i Mazurach (1945-1970)*, Bydgoszcz-Olsztyn 1980, s. 142.

38

APO, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie. Wydział Kultury, sygn. 444/241, *Uchwały, instrukcje i zarządzenia władz lata 1956-1958*, s. 34.

39

Ibidem.

*jako instrument w walce o ostateczne zespolenie Mazurów i Warmiaków z Polską ludnością. Systematycznie drukować artykuły pisane gwarą i posługiwać się gwarą w lokalnych audycjach radiowych*⁴⁰.

W tych złożonych powojennych warunkach wykształcił się na terenie Warmii i Mazur typ historii regionalnej, opierający się na podporządkowaniu badań historycznych i płynących z nich przesłań potrzebom ówczesnej sytuacji. O wyborze faktów historycznych i ich interpretacji decydowały więc w głównej mierze względy polityczne, geograficzne, w mniejszym stopniu natomiast względy naukowe⁴¹. Zmierzano do wydobycia z mroków dziejowych wszystkich tych świadectw, które świadczyły o polskości omawianych terenów, tworząc przy tym fikcję własnej ciągłości. Obraz dziejów kreowany był zgodnie z interesem rządzących. Do mechanizmów kreacji historii i jednocześnie zniekształcania pamięci zbiorowej stosowano upraszczanie i dostosowywanie treści przekazu do odbiorców, tak by jak najmniej był on świadomy dokonywanej na nim manipulacji. Przywoływano takie zdarzenia, które albo nie miały miejsca, bądź utrwalano w pamięci zbiorowej fałszywe narracje, wielokrotnie je powtarzając. Interesowano słuchaczy konkretnym fragmentem przeszłości, dotyczącej na przykład własnego regionu i poprzez celebrację rocznic związanych z tym zdarzeniem włączano go w powszechne ramy pamięci zbiorowej⁴².

W oparciu o odpowiednio wyselekcjonowaną historię regionalną powstawały programy nauczania na uniwersytetach powszechnych. Placówki te powołane zostały z myślą o upowszechnianiu wiedzy wśród dorosłych na poziomie znacznie wyższym, niż miało to miejsce na przykład na kursach. Na terenie Warmii i Mazur pierwsze uniwersytety powszechne powstały jeszcze w 1945 roku, lecz działały tylko do roku

40

APO, Prezydium Woj. Rady Narodowej w Olsztynie. Wydział Kultury, sygn. 444/237, *Uchwały PWRN*, s. 54.

41

B. Domagała, *Warmiacy i Mazurzy po 1945 roku – spór o tożsamość*, w: *Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich. Mieszkańcy ziem pruskich*, pod red. S. Achremczyka, Olsztyn 2001, s. 83.

42

J. Brynkus, *Rola pamięci zbiorowej i indywidualnej w konstatowaniu faktów historycznych*, w: *Historia – Pamięć – Tożsamość w edukacji humanistycznej*, Historia i Edukacja, pod red. B. Popiołek, A. Cłosty – Sikorskiej, U. Kicińskiej, Kraków 2013, T. 1, s. 39 -40.

1949⁴³. Powrócono do nich w drugiej połowie lat 50-tych. Wtedy to realizowaniem tej formy pozaszkolnej edukacji młodzieży i dorosłych zajęło się Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Według założeń Towarzystwa uniwersytet powszechny miał być uczelnią o szczególnym charakterze, umożliwiającą ludziom dorosłym zdobywanie, pogłębianie bądź rozszerzanie wiadomości znajdujących się w sferze ich zainteresowań. Słuchaczom pozostawiono więc wolną rękę w wyborze interesujących ich wykładów. Zajęciom poświęcono jeden wieczór wykładowy w tygodniu. W pozostałe wieczory zachęcano słuchaczy do czytania książek, przygotowywania prac piśmiennych, udziału w kołach śpiewaczych, żywego słowa, krajoznawczych, realizowanych w ramach uniwersytetów powszechnych⁴⁴.

Pierwszy ośrodek tego typu powstał w 1956 roku w Bydgoszczy. Olsztyński Uniwersytet Powszechny rozpoczął działalność w październiku 1968 roku. W sprawozdaniu za rok 1968/69 czytamy, że *placówka powstała na skutek dużego zainteresowania olsztyńskiego środowiska młodej inteligencji problematyką współczesnej sztuki, zagadnień społeczno – politycznych oraz różnorodnych spraw naszego regionu. Wyrazem tego były prowadzone w ubiegłych latach różnego rodzaju formy pracy w klubach i świetlicach Olsztyna, cieszące się dużą frekwencją*⁴⁵. W pierwszym roku działania uniwersytetu zorganizowano trzy wydziały, a w ramach wydziałów następujące studia, w znacznej mierze opierające się na historii regionalnej:

1. Wiedzy o regionie
 - a) Studium Wiedzy o Warmii i Mazurach
 - b) Studium Wiedzy o literaturze Warmii i Mazur
2. Filozofii i nauk społeczno – politycznych

43

APO, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Olsztynie, sygn. 495/78, *Uniwersytety powszechne województwa olsztyńskiego 1949/1950*.

44

APO, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Zarząd Wojewódzki w Olsztynie, sygn. 485/36, *Uniwersytety Powszechne - zadania, organizacja i metody pracy*, s. 1 – 7.

45

APO, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Zarząd Wojewódzki w Olsztynie, sygn. 485/38, *Organizacja i sprawozdania z działalności Olsztyńskiego Uniwersytetu Powszechnego*, s. 13 – 17.

- a) Studium prawnicze
- b) Studium Wiedzy i Myśli Współczesnej

3. Kultury i sztuki

- a) Studium społecznej pracy kulturalno – oświatowej
- b) Studium Historii Sztuki
- c) Studium Teatrozawcze
- d) Studium współczesnej plastyki
- e) Studium Estetyki
- f) Studium Wiedzy o Muzyce i Filmie.

Na zajęcia odbywające się w roku akademickim 1968/69 uczęszczało 1378 osób⁴⁶. Wśród nich 287 słuchaczy wybrało zajęcia z wiedzy o regionie, 316 uczestników postanowiło pogłębić wiedzę z zakresu filozofii i nauk społeczno – politycznych, pozostałe 776 osób zdecydowało się na wykłady z kultury i sztuki.

Lata 70-te przyniosły nowy typ edukacji dorosłych, a mianowicie Uniwersytety Trzeciego Wieku (UTW). Instytucje te za cel postawiły sobie włączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego, aktywizację i podnoszenie sprawności intelektualnej, psychicznej i fizycznej jego uczestników. Pierwszy uniwersytet tego typu powstał w 1972 roku w Warszawie, pod nazwą Studium III Wieku. W latach 1975-1979 UTW powstały we Wrocławiu, Opolu, Szczecinie, Poznaniu, Gdańsku, Łodzi. Po 1989 roku nastąpił dalszy rozwój Uniwersytety Trzeciego Wieku, spowodowany z pewnością zmianami systemowymi, ale i rosnącą liczbą ludzi starszych. Na terenie Warmii i Mazur na tego typu formę kształcenia dorosłych trzeba było poczekać do lat 90-tych. Warmińsko-Mazurski Uniwersytet Trzeciego Wieku powstał w 1995 roku, działa po dziś dzień i oferuje słuchaczom naukę malarstwa, haftu, florystyki, rękodzieła, wspólnego śpiewania oraz zajęcia rekreacyjno-sportowe. W programie studiów nie brakuje też wykładów poświęconych zarówno regionowi („Nasz Olsztyn”, „Świat Kopernika”, „Staropolskie Boże Narodzenie”), jak i ogólnym dziejom Polski („Polski „James Bond” – od Piłsudskiego do Kuklińskiego. Agenci polskich służb specjalnych w XX wieku”, Europa wobec wydarzeń w Polsce 11 listopada 1911 roku”, Armia Krajowa – żołnierze wyklęci PRL-u”, „Jerzy Giedroyc – przybliżenie wielkiego Polaka”),

46

Ibidem, s. 18 – 20.

wygaszanych przez olsztyńskie środowisko naukowe. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się cykl wykładów prowadzonych przez prof. Stanisława Achremczyka, poświęconych historii Warmii i Mazur (np. w latach 1995/96 na 68 wykładów, profesor przeprowadził aż 24; w wyniku przeprowadzonych badań w roku akademickim 2007/08 wykłady z historii Warmii i Mazur cieszyły się jednym z największych zainteresowań)⁴⁷. Ponadto w ramach UTW działają: klub literacki, dyskusyjny, kabaret oraz klub krajoznawczy PTTK, w ramach którego organizowane są wycieczki po Olsztynie z cyklu „Przewodnik czeka”, a także wyjazdy do Skansenu w Olsztynku. Dzięki tego typu inicjatywom ludzie starsi uzupełniają swoją wiedzę o historii Olsztyna i jego okolic. Od początku istnienia uniwersytetu w swych planach rocznych kładł i nadal kładzie nacisk na zdobywanie wiedzy o kulturze, przeszłości i współczesności zarówno kraju jak i miejsca, w którym żyją starsi studenci.

Oświata dorosłych, podobnie jak kształcenie dzieci i młodzieży stała się po II wojnie światowej zasadniczym narzędziem w kształtowaniu tożsamości narodowej, w tym regionalnej. Miała eksponować wydarzenia i postaci, ściśle powiązane zarówno z danym obszarem, jak i z całokształtem historii narodu. Na pamięć wpływano poprzez oficjalne treści programowe przekazywane na lekcjach, wykładach oraz modelowano ją za pomocą pozalekcyjnych form w postaci wycieczek, zespołów tanecznych, teatralnych, chórów, wykorzystujących repertuar ludowy. Obraz dziejów kreowany był zgodnie z interesem rządzących, manipulujących nim tak by stał się wspólną tradycją ludzi zamieszkujących na danym terytorium czy w całym narodzie. Dopiero zmiany, które zaszły w okresie demokratyzacji doprowadziły do przekazania seniorom odpowiednio uporządkowanych, niezafałszowanych wiadomości historycznych, politycznych. W wypełnianiu białych plam w historii swój wkład wniosły i wnoszą po dziś dzień Uniwersytety Trzeciego Wieku, które stanowią miejsce spotkań dorosłych, aktywizujące ich intelekt i pamięć, miejsce gdzie uczestnicy często sami inicjują i organizują prelekcje, wspomnienia rocznic historycznych, prezentacje zasłużonych postaci. Forma prowadzonych zajęć ma swobodny charakter, co z pewnością ułatwia słuchaczom przyswajanie materiału, w tym historii, która od przeszło dwudziestu może być przedmiotem swobodnej, niezafałszowanej dyskusji.

47

Signum Temporis, *Pietnaście lat Warmińsko – Mazurskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, pod red. L. Krajewski, Olsztyn 2010, s. 33.